

Grupa wiekowa- 5-latki - Grupy: „Tygryski” i „Stokrotki”

23.03.2020-27.03.2020 „Marcowa pogoda”

•Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby „**W marcu jak w garncu**”.

W marcu jak w garncu.. „W marcu jak w garncu” mawiamy, kiedy chcemy powiedzieć, że trudno przewidzieć marcową pogodę. Jest bardzo zmienna. To pada śnieg, to deszcz, to słońce grzeje radośnie, to znowu kulki gradu lecą z nieba na zadarte głowy przechodniów. Kto tę pogodę tak wymieszał? – zapytacie. W bajce znajdziecie odpowiedź. Dawno, dawno temu żył sobie król, który miał cztery córki: Wiosnę, Lato, Jesień, Zimę. Każda posiadała dar sprowadzania innej pogody. Wiosna rozgrzewała ziemię ciepłym wiatrem, Lato promieniało słońcem, Jesień moczyła deszczem, a Zima sypała śniegiem garściami. Siostry mieszkały wraz z ojcem, królem, w Pałacu Czterech Pór Roku. Zajmowały odległe skrzydła budynku i unikały się wzajemnie, ponieważ nie przepadały za sobą. Ogromnie się różniły. Na domiar złego wszystkie miały to samo marzenie: każda pragnęła objąć tron po ojcu, królu, i władać pogodą na Ziemi. Niestety, tron był tylko jeden. Gdy król się zestarzał i odszedł, między siostrami rozgorzał spór. To jedna, to druga zasiadała na tronie, ale żadna długo na nim nie pozostała. Wraz ze zmianą władczyni zmieniała się również pogoda. Wiało, grzmiało, zamarzało i rozmarzało – wszystko prawie równocześnie. To było nie do zniesienia. Cierpiały rośliny i cierpiały zwierzęta. Najstarszy z niedźwiedzi udał się do leśnego zamczyska braci miesiący i poprosił ich o pomoc. – Między królewnami trwa walka o tron. Zniszczą całą planetę, jeśli ich nie powstrzymacie – rzekł z troską. Miesiące obiecały porozmawiać z kłótliwymi pannami i przerwać niszczący spór. Po wielu dniach trudnych rozmów udało się doprowadzić do podpisania rozejmu. Siostry zgodziły się na równy podział władzy. Będą zasiadać na tronie w kolejności: Wiosna, Lato, Jesień, Zima, a gdy minie rok, znowu Wiosna obejmie władzę nad pogodą, by po trzech miesiącach oddać ją Latu. Wydawało się, że siostry są zadowolone z rozejmu. Każda dostała swój czas królowania. Wiosna objęła panowanie jako pierwsza i w czerwcu ustąpiła miejsca Latu, to zaś we wrześniu oddało władzę Jesieni. W grudniu zapanowała Zima, która w marcu powinna oddać tron Wiosnie. Niestety, nie oddała. Wiosna zapukała do sali tronowej troszkę za wcześnie, co bardzo Zimę rozgniewało. Wypuściła z uwięzi najmroźniejsze wiatry, aby przepędziły siostrę spod drzwi. Przemarznięta Wiosna zadrzała z oburzenia i oblała Zimę deszczem. Kłótnia sióstr nie miała końca. – Trzeba je pogodzić – zdecydowały miesiące i wyznaczyły brata Marca na negocjatora.

Nie był to najlepszy wybór, ponieważ Marzec należał do wyjątkowo niezdecydowanych miesięcy. Kiedy stanął między siostrami i zaproponował rozejm, Zima popatrzyła na niego z ukosa. – Dobrze. Pod warunkiem że w marcu królować będzie ta z nas, którą bardziej lubisz – powiedziała przebiegle, gdyż uważała, że jest najpiękniejsza, więc nie można jej nie lubić. Marzec się spieszył. – Ja? Chyba... nie wiem... obie lubię? – bąknął zbity z tropu. – Namyśl się, byle szybko! – rzekła zniecierpliwiona Zima, której zrobiło się trochę za gorąco w towarzystwie Wiosny. Strapiony Marzec westchnął. – Tak, tak, już myślę. Hm... ha... hm... – No?... – Zima przeszła go chłodnym wzrokiem. – I co? – ponaglała go także Wiosna. – Ha... hm... – Dopóki nie zdecydujesz, w marcu będzie jak w tym garncu! – Zima wskazała gar wiszący nad ogniskiem na pałacowym dziedzińcu. Coś w nim bulgotało, mrucało, syczało i kipiało. Marzec rozłożył ręce. – Nie umiem tak szybko zdecydować. Dajcie mi więcej czasu – poprosił i pogrążył się w zadumie. Czas mija, Marzec posiwał, wyłysiał i zapuścił dłuugie wąsy, jednak wciąż nie dokonał wyboru.

Rozmowa na temat opowiadania.

Jakie imiona miały córki króla? – Jaki dar miała Wiosna, jaki Lato, Jesień, Zima? – Co robiły siostry po śmierci ojca? – Czy Zima i Wiosna przestrzegały rozejmu? – Kto miał je pogodzić? Czy Marcowi się to udało? • Wyjaśnienie przez dzieci przysłowia W marcu jak w garncu. • Wymienianie przez dzieci zjawisk atmosferycznych występujących w marcu.

- Rysowanie na dużej sylwecie garnka wybranego elementu marcowej pogody. (sylweta garnka – link poniżej lub samodzielnie narysowany garnek, kredki). Dzieci rysują mazakami na nim elementy marcowej pogody. Na koniec dziecko liczy, których elementów jest najwięcej, a których najmniej – zimowych czy wiosennych. Dziecko porównuje ich liczbę. <http://przedszkolankowo.pl/wp-content/uploads/2017/01/marcowapogoda4.jpg>
- Wyszukiwanie i zaznaczanie w kółeczko liter c, C w wyrazach w gazecie.
- Słuchanie wiersza czytanego przez rodzica, Marii Terlikowskiej „**Kolorowe koła**”.

Spójrzcie uważnie dookoła, wszędzie są kule i koła. Kół co niemiara, kul co niemiara. Jest koło! Tarcza zegara. Wesoło koła turkocą pod starodawną karocą. Na drogach świecą się jasno, błysną i gasną, błysną i gasną. A tutaj koło przy kole: wagon, semafor – to kolej. A kiedy kół jest tak dużo, po prostu pachnie podróżą. Kulę każdy nadmucha – od babci do malucha. Zrobimy z mydła pianę i będą bańki mydlane.

Rozmowa na temat wiersza.

Wyjaśnianie znaczenia słów: gondola, semafor, staroświecka.

- Jakie przedmioty w kształcie koła zostały wymienione w wierszu? (Dzieci nazywają je i wskazują na obrazkach czy przedmiotach). – Jakie przedmioty w kształcie kuli zostały wymienione w wierszu? (Dzieci, tak samo jak przy kole, nazywają je i wskazują na obrazkach czy przedmiotach).

- Określenie różnic między kołem a kulą. Dzieci biorą między dłonie kartonowe koło. Powinny dojść do wniosku, że koło jest płaskie, prawie go nie czują między dłońmi. Potem biorą piłeczkę. Tu odczucia są inne: piłeczka zajmuje już trochę miejsca (przestrzeni), nie jest płaska jak koło. Potem dzieci rzucają kartonowe koła na podłogę. One upadają i leżą. Następnie rzucają piłkę w kształcie kuli. Ona – jak większość kul – odbija się i turla.

- Zabawa badawcza (DLA CHĘTNYCH)– Jak powstają deszczowe chmury? Przed zabawą należy zasłonić okna i przygotować wszystkie potrzebne materiały i przybory. W czasie doświadczenia należy zachować szczególną ostrożność ze względu na bezpieczeństwo poparzenia gorącą wodą.

- Wykonanie doświadczenia przez rodzica. Szklane naczynie, talerz, kostki lodu, wrząca woda, latarka. Przelanie wrzącej wody do szklanego naczynia. Nakrycie naczynia talerzem. Ułożenie kostek lodu na talerzu. Obserwowanie naczynia podświetlonego latarką (przy zgaszonym świetle).

- Wyciągnięcie wniosków z doświadczenia. Para wodna unosi się do góry, tak jak parują kałuże i inne zbiorniki wodne w ciepłe dni. Kostki lodu ochładzają parę wodną. Ona, stykając się z chłodnym powietrzem, tworzy chmury. Chmura występuje w powietrzu w postaci kropelek wody lub kryształków lodu. Często chmurę tworzy mieszanina kryształków lodu i kropelek wody. W poszczególnych chmurach mogą występować krople deszczu, śnieg, grad. Chmury są przenoszone prądami powietrza nad różne obszary, nad którymi zalega powietrze o różnej wilgotności. W związku z tym obserwujemy często zjawisko zanikania chmur (wyparowują) lub ich narastania. W rezultacie obraz chmur na niebie stale się zmienia. Chmury mają różną budowę. Biorąc pod uwagę kryterium fizycznej budowy chmur, wyróżniamy chmury: wodne, lodowe i mieszane. Ze względu na wysokości, na jakich notuje się występowanie chmur, wyróżnia się chmury niskie, średnie i wysokie.

- Spacer – obserwowanie pogody, nazywanie elementów pogody występujących w danym dniu. Dzieci spacerują, obserwują drzewa, krzewy, trawniki – szukają zmian w przyrodzie.

- Ćwiczenia oddechowe – Delikatny wiatr i mocny wiatr. Dmuchiwanie na kuleczki uformowane z papieru. Lekki wiatr – delikatne wydmuchiwanie powietrza na kulki. Silny wiatr – silne wydmuchiwanie powietrza.

- Rozmowa na temat chmur. – Jakie kształty przyjmują chmury? – Jakiego koloru bywają? – Co to są chmury? (przypomnienie). Chmury są skupiskiem produktów powstałych z pary wodnej, jej skroplenia. Często zawierają krople wody i kryształki lodu. Chmury przenoszone są za pomocą ruchów powietrza. Występują na różnych wysokościach i mają różne kształty. Ze względu na wysokość mamy chmury niskie, średnie i wysokie. Umiejętność rozróżniania chmur jest przydatna do określania pogody.

- Wykonanie pracy plastycznej Deszczowa chmurka. Namalowanie (farbami lub kredkami) chmury, z której pada deszcz.

- Rozmowa na temat aktualnej pogody. – Czy dzisiaj jest ciepło? – Czy niebo jest zachmurzone? – Czy pada deszcz (śnieg)? – Czy wiatr jest silny, czy słaby? Określając pogodę, zwracamy uwagę na takie czynniki, jak: temperatura, zachmurzenie, opady, siła wiatru.

- Rozmowa na temat chmur. – Dlaczego chmury mają różne kształty? Rodzic pokazuje zdjęcia chmur, np.: cumulusów (towarzyszą słonecznej pogodzie), cirrostratusów (zapowiadają zmianę pogody na gorszą), cumulonimbusów (przynoszą pogodę deszczową) i innych.

- Rozmowa na temat deszczu. – Jak wyglądają chmury, gdy pada deszcz? – Jaki może być deszcz? – Jakie znacie rodzaje deszczu? (Mżawka, kapuśniaczek, ulewa, nawałnica).

- Rozmowa na temat wiatru. – Po czym poznajemy, że wieje wiatr? – Czy wiatr zawsze jest zimny? – Jak możemy określić, skąd wieje wiatr?

- Rozmowa na temat temperatury powietrza. – Kiedy najczęściej jest ciepło na dworze? – Za pomocą czego możemy określić, czy jest ciepło, czy jest zimno? – Do czego służy termometr?

- Oglądanie termometru zaokiennego.

- Wypowiedzi dzieci na temat: Po co obserwujemy, badamy pogodę? Czy zjawiska pogodowe są zawsze dobre dla ludzi?

Rozmowa podsumowująca. – Co to jest pogoda? – Jakie znacie elementy pogody? – Czy w tym samym czasie wszędzie, np. w całej Polsce, jest taka sama pogoda? – Dlaczego ludzie często narzekają na pogodę? – Co oznacza określenie: dobra pogoda? – Kto zajmuje się badaniem pogody?

- Zabawa „Marcowa pogoda”. Gazeta dla dziecka. Dziecko bierze fragment (jedną stronę) gazety. Następnie wykonuje zadania:

- spaceruje z gazetami, wachlując się nimi – wieje lekki wiatr,
- zwija gazety i uderza się nimi w różne części ciała – wieje mocny wiatr,
- rozkłada gazety na podłodze, uderza w nie palcami – pada deszcz,
- rozrywa gazety na kawałki; robi to szybko i nerwowo – jest burza,
- zbiera kawałki gazety, robią z nich kule – przyroda uspokaja się po burzy,
- rzuca papierowe kule do kosza – powoli nadchodzi wiosna.

- Rozmowa na temat: Znaczenia wody w życiu człowieka.

• Podanie kilku ciekawostek na temat wody przez rodzica: Na Ziemi znajduje się bardzo dużo wody, a np. na Księżycu nie ma jej wcale. Jest ona bardzo potrzebna: do picia, mycia, podlewania. Po zużyciu woda jest oczyszczana w oczyszczalniach ścieków. Aby zapewnić stały dopływ wody do naszych domów, buduje się na rzekach tamy, tworząc tzw. zbiorniki wodne. Woda jest też źródłem energii, którą wykorzystano w młynach wodnych. W przeszłości takie młyny służyły do mielenia ziarna na mąkę. Energię spadającej wody wykorzystuje się też do wytwarzania elektryczności w elektrowniach wodnych.

- Poznanie obszarów wodnych występujących na świecie. Rodzic pokazuje globus lub mapę i pyta: – Jak nazywa się ten przedmiot? – Co przedstawia? – Jakie kolory na nim widzicie? – Jakiego koloru jest najwięcej? – Co on oznacza? – Jak nazywa się takie obszary wody? Dzieci wskazują oceany, morza. Rodzic odczytuje ich nazwy i wyjaśnia, że Ziemia widziana z kosmosu jest cała błękitna przez wodę, która na naszej planecie występuje w dużej ilości.

- Wskazywanie morza, jezior, rzek na mapie fizycznej Polski. Mapa fizyczna Polski. Dzieci wskazują i nazywają najdłuższe rzeki Polski – Wisłę i Odrę; wodzą palcem po mapie wzdłuż rzek (od źródeł do morza).
- Poruszanie się pod dyktando, rodzic mówi, a dziecko wykonuje odpowiednie ruchy: Idź do przodu cztery kroki i zrób w miejscu dwa podskoki. Teraz w lewo kroków pięć, przysiad, podskok, ściśnij pięść. Idź do tyłu cztery kroki i zrób w miejscu trzy podskoki. Teraz w prawo kroki dwa i od nowa – trala

30.03.2020-03.04.2020 „Wiosenne przebudzenia”

- **Wiersz „Wiosna i moda”.**

Posłuchaj wiersza, odpowiedz na pytania i narysuj kredkami portret Pani Wiosny.

„Wiosna i moda” Bożena Głodkowska

Pod koniec zimy wiosna

wyjęła żurnali stosik.

– W co mam się ubrać? – dumiała

– co w tym sezonie się nosi?

Założyć sukienkę w kropki?

A może golf? No i spodnie?

Co wybrać, by być na czasie

i nie wyglądać niemodnie?

Torebkę wziąć czy koszyczek?

Na szyję apaszkę cienką,

na głowę – kapelusz z piórkiem

czy lepiej beret z anteną?

(W tym czasie... – Gdzież ta wiosna?

– pytali wszyscy wokół.
– Zasnęła? Zapomniała?
Nie będzie jej w tym roku?)

I przyszła w zielonych rajstopach,
w powiewnej złocistej sukience
i miała wianek z pierwiosnków,
a w ręce trzymała kaczeńce.

Pachniała jak sklep z perfumami –
wszak była całutka w kwiatach,
sypała płatkami jak deszczem –
i tak już zostało do lata.

- Rozmowa na temat wiersza.

– Jaki problem miała wiosna?
– W co postanowiła się ubrać?
– Jak wyglądała?

- **Spacer w poszukiwaniu oznak wiosny.**

Obserwację możemy przeprowadzić na podwórku, w pobliskim parku lub w lesie.
Dzieci zachęcamy do poszukiwania oznak wiosny (możemy zabrać ze sobą lupy).

- Przyglądanie się krzewom i drzewom.
- Słuchanie śpiewu ptaków, obserwowanie ich zachowania.
- Przyglądanie się pączkom na krzewach i kielkującej trawie.
- Oglądanie (jeżeli są) wiosennych kwiatów.

- **Zadania matematyczne z wykorzystaniem klocków, guzików lub innych materiałów.**

Dzieci układają liczmany, liczą je i odpowiadają na pytania.

Rodzic przedstawia dzieciom sytuację, np.

- Pewnego dnia zakwitły na łące 2 stokrotki (dzieci układają przed sobą 2 klocki), następnego dnia zakwitły jeszcze 3 (dokładają 3 klocki). Ile stokrotek zakwitło na łące?
- W słoneczny dzień nad łąką fruwały 4 motylki cytrynki. Za chwilę przyleciało jeszcze 6 motylków. Ile motylków fruwa teraz nad łąką?
- Opiekun dał nosorożcowi 5 jabłek. Potem dał mu jeszcze 3 jabłka. Ile razem jabłek dał nosorożcowi opiekun?
- W zoo na wybiegu biegło 3 małpki. Potem przybiegły jeszcze 4 małpki. Ile małpek jest teraz na wybiegu?
- Na łące rosło 8 stokrotek (dzieci układają przed sobą 8 klocków). Dzieci zerwały 4 stokrotki (odsuwają 4 klocki). Ile stokrotek zostało?
- Na kwiatach siedziało 10 motylków cytrynków. 3 motylki odfrunęły. Ile motylków zostało na kwiatach?
- Na wybiegu w zoo bawiło się 7 małpek. 5 małpek schowało się do domku. Ile małpek bawi się teraz na wybiegu w zoo?
- 9 morsów wygrzewało się przy basenie. 8 morsów weszło do basenu. Ile morsów wygrzewa się teraz przy basenie?

- **Opowieść ruchowa połączona z ćwiczeniami ortofonicznymi – „Wiosno, gdzie jesteś?”**

Dzieci naśladują czynności i odgłosy, o których opowiada Rodzic.

Olek nie mógł się doczekać nadejścia wiosny. Postanowił wyjść do ogrodu i jej poszukać (*maszerują w różnych kierunkach*). Zobaczył drzewa z pąkami, delikatnie poruszające się na wietrze (*naśladują poruszające się drzewa i ich szum*). W oddali usłyszał śpiew ptaków (*naśladują śpiew ptaków*). Nad domem krążyły dwa bociany (*biegają z szeroko rozłożonymi rękami*), a potem brodziły po trawie, wysoko ponosząc nogi, i rozglądały się w poszukiwaniu żabek (*maszerują z wysokim unoszeniem kolan, rozglądają się na boki*). Klekotały cichutko, aby

ich nie spłoszyć (*cicho naśladową kłopot bocianów*). Żabki zauważyły niebezpieczeństwo i skakały w różnych kierunkach, aby się ukryć (*naśladową żabie skoki*). Nawoływały się cichutko (*cicho kumkają*), aby nie zwrócić na siebie uwagi. Było ciepło i przyjemnie. Olek przeciągnął się, aby rozprostować kości (*przeciągają się*). Nagle nad uchem usłyszał ciche bzyczenie. To pszczoła krążyła nad jego głową (*naśladową brzęczenie pszczoły*). Chłopiec przestraszył się. Zaczął uciekać. Wymachiwał rękami, aby ją odgonić (*biegają i wymachują rękami*). Nagle jego uwagę zwróciły kolorowe kwiaty. Olek pochylił się i je powąchał (*naśladową wąchanie kwiatów*), a potem głośno kichnął (*kichają: aaa... psik!*). „Nie muszę już dalej szukać wiosny” – pomyślał zadowolony, a potem, uśmiechnięty, wrócił do domu (*maszerują, uśmiechając się do siebie*).

- **„Pierwszy motyl” – praca plastyczna.**

Wykonaj motylka z rolki po papierze toaletowym.

Doklej skrzydełka i pięknie je ozdób. Doklej również parę czulek.

- Zapoznanie z budową motyla.

Rodzice pokazują zdjęcie/obrazek motyla i omawiają jego budowę.

Ciało motyla jest zbudowane z trzech części: głowy, tułowia, odwłoka.

Na głowie motyl ma parę oczu (złożonych), parę czułków oraz ssący aparat gębowy.

Tułów składa się z trzech segmentów, na których znajdują się trzy pary odnóży. Od tułowia odchodzą dwie pary skrzydeł.

- **Nauka piosenki „Maszeruje wiosna”. (melodia piosenki dostępna na YOUTUBE).**

-Tam daleko gdzie wysoka sosna

maszeruje drogą mała wiosna.

Ma spódnickę mini, sznurowane butki

i jeden warkoczyk krótki.

Ref.

Maszeruje wiosna

a ptaki wokoło
lecą i świergoczą
głośno i wesoło.
Maszeruje wiosna w ręku
trzyma kwiat gdy go
w górę wznosi
zielenieje świat !

-Nosi wiosna dżinsową
kurteczkę, na ramieniu
pewnie żuje gume i robi
balony a z nich każdy jest zielony.

Ref.
Maszeruje wiosna...

-Wiosno, wiosno
nie zapomnij o nas
każda trawka chce
być już zielona.
gdybyś zapomniała inną
drogą poszła
zima by została mroźna.

Ref.
Maszeruje wiosna...

- **Praca plastyczna „Szal Pani Wiosny”.**

Narysuj na dużej kartce szal Pani Wiosny, wytnij go i ozdób wg własnego pomysłu. (Można użyć plasteliny, kredek, kawałków kolorowego papieru).

- **Zabawa „Prawda – fałsz” - „Czy to już wiosna?”**

Rodziec wypowiada zdanie, a dziecko podnosi w górę zielone, kartonowe listki wtedy, kiedy usłyszy informację zapowiadającą wiosnę. Np.

- *Po trawie chodzą bociany.*
- *W lesie wyrosły prawdziwki i kurki.*
- *Mocno świeci słońce i dni są coraz dłuższe.*
- *W ogrodzie zakwitły przebiśniegi i krokusy.*
- *Dzieci zjeżdżają z górki na nartach.*
- *Na drzewach pojawiły się zielone listki.*
- *Wieje mroźny wiatr i sypie śnieg.*
- *Nad stawem kumkają żaby.*

Wypowiedzi dzieci o tym, jak ich zdaniem powinna wyglądać wiosna. Uzasadnianie swoich opinii.

Można wykonać pracę plastyczną „Na wiosennej łące”.

- **Zabawy logopedyczne usprawniające język i wargi - „Spacer Dineka”.**

Rodziec prosi dzieci, by wyobraziły sobie, że ich język to mały dinozaur Dinek, a one będą pokazywały to, co robił przy pomocy języka, warg i zębów.

Rodziec opowiada historyjkę i pokazuje ruchy. Dzieci stoją przed lustrem i robią to samo:

Mały dinozaur Dinek spał smacznie pod wielką paprocią (*usta półotwarte, język leży płasko w jamie ustnej*). Nagle zaświeciło słońce i Dinek zaczął się budzić (*poruszanie całym językiem za dolnymi zębami*). Najpierw wyciągnął lewe nogi (*wypychają sztywnym językiem lewy policzek*). Potem wyciągnął prawe nogi (*wypychają sztywnym językiem prawy policzek*).

Rozejrzał się dookoła (*czubkiem języka rysują na wewnętrznej stronie policzków koło*). A potem wstał i wyprostował się (*dotykają czubkiem języka górnego wąłka dziąsłowego*). Nagle zobaczył kolorową muchę i zaczął ją gonić (*szybkie ruchy językiem w jamie ustnej*). Ale niestety musiał się zatrzymać, bo na jego drodze leżał wielki pień drzewa. Dinek musiał pod

nim się przecisnąć (*przeciskanie języka pomiędzy złączonymi zębami*). Gdy poszedł kawałek dalej, stanął przed olbrzymim kamieniem, który tarasował mu przejście. Dinek postanowił go przeskoczyć. Musiał próbować kilka razy (*zaciśnięte zęby, rozchylanie i zaciskanie warg*). W końcu mu się udało. Poszedł dalej. Nagle usłyszał nad głową jakiś dźwięk. Bardzo wysoko wyciągnął szyję (*wysuwanie języka daleko do przodu złożonego w kształt łyżeczki*). Zobaczył najpiękniejsze motyle, jakie kiedykolwiek widział (*szeroki uśmiech*). Zadowolony wrócił pod swoją palmę (*oblizywanie językiem górnej i dolnej wargi*).

- **Ćwiczenia logopedyczne usprawniające aparat artykulacyjny.**

„Wiatr i balonik”

- a) „Dmuchanie balonów” – dzieci nabierają powietrze nosem, a następnie wypuszczają je buzią, udając pompowanie balonu.
- b) „Wiatr” – dzieci mają zaciśnięte zęby, naśladują cichy szmer wiatru jednocześnie wypowiadając głoskę *szszsz*.
- c) „Nadmuchany balon” – dzieci nadymają policzki, zatrzymując w nich powietrze. Następnie naciskają policzki palcami wskazującymi i wolno wypuszczają powietrze.
- d) „Wiatr w buzi” – dzieci mają zaciśnięte usta. Wypychają policzki w różnych kierunkach końcem języka – naśladują złapany do buzi wiatr, który próbuje się wydostać na zewnątrz.

„Na łące”

- a) „Wąchamy kwiaty” – ćwiczenia oddechowe. Dzieci nabierają powietrze nosem do brzucha, a następnie wypuszczają je buzią.
- b) „Żaba łapie muchę” – ćwiczenia warg i języka. Dzieci naśladują ciche bzyczenie muchy. Na umówiony gest N. wysuwają szeroki język – jak najdalej do przodu – robią „łyżeczkę” i chowają język.
- c) „Rechot żaby” – ćwiczenia mięśni policzków. Dzieci nadymają policzki i zatrzymują w nich powietrze. Następnie naciskają policzki palcami wskazującymi i wolno wypuszczają powietrze.
- d) „Złapana mucha” – ćwiczenia języka. Dzieci przy zaciśniętych ustach wypychają końcem języka policzki od środka (w różnych kierunkach

06.04.2020-10.04.2020 „Wielkanoc”

- **Opowiadanie Agaty Widzowskiej „Gipsowe pisanki”**

Wysłuchaj opowiadania i odpowiedz na pytania

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.

– Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.

– Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej.

Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt. Ada i Olek mieli zrobić pisanki. Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem. Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek. Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów. Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia. Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jajka miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.

– Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.

– Wtedy będą drapanki – dodała babcia.

– A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.

– Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.

– A gdybyście nie mieli farb?

– Hm, to nie wiemy...

– Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha

włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka. Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru. Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”. Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.

– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.

– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków.

Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości.

Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.

– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.

– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.

– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.

Tymczasem mama ugotowała smacznego żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną.

Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajączek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.

– To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa.

– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.

– Ojej! To dopiero była jajecznicza! – zachichotała Ada.

– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.

– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.

– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.

– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.

– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.

– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek.

I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.

– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.

– O czym, dziadku?

– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

- Rozmowa na temat opowiadania.

– Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

– Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

– Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?

– Czym babcia ozdobiła stół?

– Jakie rady dawał dziadek?

– Czy tata i mama wywiązali się z zadań?

– Co według dziadka jest najważniejsze?

- **Praca plastyczna – Nasze pisanki.**

Do wykonania pracy będą potrzebne różne materiały potrzebne do ozdobienia pisanek, np.: farby plakatowe, włóczki, kolorowy papier; nożyczki, kleje, pędzle, mazaki, ugotowane jajka.

Pisanki można wykonać różnymi technikami np.

– kolorowe włóczki, klej, jajka (oklejanie ugotowanych jajek włóczką),

– kolorowy papier, klej, jajka (oklejanie kolorowym papierem lub elementami wyciętymi z kolorowego papieru),

– farby plakatowe, pędzle, jajka (malowanie jajek farbami),

– mazaki, jajka (rysowanie mazakami wzorów na jajkach)

- **Słuchanie ciekawostek na temat zwyczajów i tradycji wielkanocnych.**

Jajko to znak wszelkiego początku narodzin i zmartwychwstania. Dzielimy się nim przed rozpoczęciem śniadania, życząc sobie pomyślności, zdrowia i błogosławieństwa Bożego.

W ludowych wierzeniach jajko było lekarstwem na choroby, chroniło przed pożarem, zapewniało urodzaj w polu i w ogrodzie, a nawet powodzenie w miłości. Z jajka wykuwa się kurczątka, które jest symbolem nowego życia.

Pisanki dawano w podarunku, jako dowód życzliwości i sympatii

Chleb jest podstawowym pokarmem człowieka. Dzielenie się z nim i wspólne spożywanie jest od najdawniejszych czasów znakiem przyjaźni, życzliwości i poczucia wspólnoty.

Palemka miała chronić ludzi, zwierzęta, domy przed ogniem, czarami i złem tego świata.

Niezwykłą moc daje jej gałązka wierzby – drzewa najwcześniej okrywającego się zielenią.

Mazurki przywędrowały do nas z kuchni tureckiej. Kunsztownie lukrowane i dekorowane bakaliami, przypominają wyglądem małe tureckie dywaniki.

Chrzan, a także **przyprawy** – pieprz i sól, święci się, aby pamiętać o gorzkiej Męce Chrystusa.

Dawniej śniadanie wielkanocne rozpoczynało się od zjedzenia całego korzenia chrzanu, żeby ustrzec się od bólu zębów i brzucha.

Baranek z czerwoną chorągiewką ze złotym krzyżykiem symbolizuje Chrystusa Odkupiciela.

Stawiano go pośrodku stołu, żeby podczas wielkanocnych biesiad i uciech wierni nie zapominali o religijnym charakterze świąt.

Kiedy gospodynie wypiekały **baby drożdżowe**, kuchnia musiała być zamknięta na klucz. Ktoś obcy bowiem mógłby zaszkodzić rosnącemu ciastu głośną rozmową albo złym wzrokiem.

Wyjętą z pieca babę kładziono na poduszki i do chwili ostygnięcia przemawiano do niej szeptem.

Zajaczek obwieszcza wiosenną odnowę. Kiedyś jego wizerunek kojarzono z grzesznikami, którzy odbyli oczyszczającą pokutę. Potem zaczął obdarowywać dzieci łakociami i prezentami.

- **Nauka piosenki „Pisanki, kraszanki, skarby wielkanocne”**

<https://www.youtube.com/watch?v=qKY9oeELKn4>

Koszyczek z wikliny pełen jest pisanek,

A przy nich kurczaczek i z cukru baranek.

Przy baranku babka, sól, chleb i wędzonka,
Oto wielkanocna świąteczna święconka.

Ref. Pisanki, kraszanki, skarby wielkanocne,
Pięknie ozdobione, ale niezbyt mocne.
Pisanki, kraszanki, całe w ornamentach,
Uświetniły nasze wielkanocne święta.

Kłócił się z kurczakiem cukrowy baranek,
Która najpiękniejsza ze wszystkich pisanek?
Czy ta malowana, czy ta wyklejana,
Czy zdobiona woskiem i pofarbowana

Ref. Pisanki, kraszanki, skarby wielkanocne,
Pięknie ozdobione, ale niezbyt mocne.
Pisanki, kraszanki, całe w ornamentach,
Uświetniły nasze wielkanocne święta.

3) Baranek kurczaczkiem długo się spierali,
aż goście świąteczni do drzwi zapukali
Wielkanocni goście czasu nie tracili
potłukli pisanki jajkiem się dzielili.

Ref. Pisanki, kraszanki, skarby wielkanocne,
Pięknie ozdobione, ale niezbyt mocne.
Pisanki, kraszanki, całe w ornamentach,
Uświetniły nasze wielkanocne święta.

- **Zabawa ruchowa przy muzyce Modesta Musorgskiego *Taniec kurcząt w skorupkach*.**

<https://www.youtube.com/watch?v=tIGCNJWqVw>

Dziecko zamienia się w kurczątka, które przy nagraniu muzyki wykluwa się z jajka i wyrusza zwiedzać świat. Dziecko ruchami ciała, mimiką i głosem najpierw naśladuje kurczątka zwinięte w jajeczku, następnie wolno zaczyna się poruszać, prostuje się, wyciąga łapki i głowę – wykluwa się ze skorupki. Potem wyrusza w drogę, która prowadzi pod górę.

Idąc, kołysze się na boki. Następnie turla się z górki i trafia do kurnika, gdzie czeka na nie mama kwoka z pysznym śniadankiem.

- **Zabawa badawcza – *Jajka i woda*.**

Co będzie potrzebne: Jajka surowe, jajka ugotowane, szklane naczynia, sól, łyżka.

Dziecko bada zachowanie w wodzie jajka surowego i jajka ugotowanego – wkłada je kolejno do przezroczystego naczynia z wodą. Obserwuje ich zachowanie.

Do wody w przezroczystym naczyniu wkłada surowe jajko i dosypuje stopniowo sól (około 10–12 łyżek soli). Dziecko obserwuje, co dzieje się z jajkiem.

- **Zabawy i ćwiczenia pod hasłem: Co można zrobić z jajka?**

- Oglądanie skorupki jajka przez lupę.
- Porównywanie ciężaru jajek – surowego i ugotowanego.
- Wypowiadanie się dziecka na temat: Co można zrobić z jajek? (Pomalować, ugotować, usmażyć itp.)
- Wymyślanie przez dziecko przepisów na potrawy z jajek. Nadawanie im nazw.
- Przyrządzenie dowolnej potrawy z użyciem jaj ugotowanych na twardo.

- **Sluchanie wiersza Władysława Broniewskiego „Śmigus” i rozmowa na jego temat**

Wypowiadanie się dziecka na temat: Jakie zwyczaje kojarzą się ze świętami? Zwrócenie uwagi, na czym polega śmigus-dyngus i w jaki sposób tradycja ta jest kultywowana w miastach i na wsiach. Uświadomienie konsekwencji przesadnego oblewania się wodą oraz robienia tego w nieodpowiednich miejscach

Śmigus! Dyngus! Na uciechę
z kubła wodę lej ze śmiechem!
Jak nie kubła, to ze dzbana,
śmigus-dyngus dziś od rana!
Staropolski to obyczaj,
żebyś wiedział i nie krzyczał,
gdy w Wielkanoc, w drugie święto,
będziesz kurtkę miała zmokniętą.

Rozmowa na temat wiersza.

–Co to jest śmigus-dyngus?

–Co to znaczy staropolski obyczaj?

–Kiedy obchodzi się śmigus-dyngus?

- Wyjaśnienie, jak rozumiany był ten zwyczaj dawniej.

Kiedyś były to dwa różne obyczaje wielkanocne. Jednym z nich był *dyngus*, który polegał na tym, że młodzież chodziła po domach i zbierała datki w postaci jajek, wędlin, ciast itp. Śmigus natomiast miał odmienny charakter i polegał na uderzeniu na szczęście różgą wierzbową z bazią. Różga ta była wcześniej święcona w Niedzielę Palmową.

- **Ćwiczenia z pisanek. Przeliczanie i dodawanie w zakresie dziesięciu**

- Oglądanie różnych wzorów pisanek. Wskazywanie takich samych par

- Wyjmowanie pisanek z koszyczków, przeliczanie ich.

- Liczenie wszystkich pisanek w koszyczkach.

- **Zabawy na świeżym powietrzu- (w swoim ogrodzie, parku, lesie)**

- Zbieranie potrzebnych elementów aby udekorować mieszkanie na Święta Wielkanocne (urwanie bazi, zerwanie pierwszych kwiatów, znalezienie mchu, piórek itp.)

- Po przyjeździe z podwórka zrobienie wspólnie z rodzicami stroika wielkanocnego

DODATKOWE LINKI, KTÓRE MOGĄ SIĘ PAŃSTWU PRZYDAĆ:

1. <https://www.facebook.com/100004327003781/posts/1518801301607422/>

2. <https://www.facebook.com/1605935836304345/posts/2692598137638104/>

3. <https://www.facebook.com/856920471317737/posts/1167867700223011/>

4. <https://www.facebook.com/856920471317737/posts/1167811463561968/>

5. <https://www.facebook.com/856920471317737/posts/1167810903562024/>

6. <https://www.facebook.com/102186484462630/posts/211648466849764/>

7. <https://www.facebook.com/groups/391098911609108/permalink/523162925069282/>

8. <https://www.facebook.com/groups/391098011609108/permalink/521720075213567/>

9. <https://www.facebook.com/groups/391098011609108/permalink/522524475133127/>

10. <https://www.facebook.com/groups/3910980116091108/permalink/417747535610822/>
11. <https://www.facebook.com/106547910898136/posts/139651070921153/>
12. <https://www.facebook.com/106547910898136/posts/139363210949939/>
13. <https://mojedziecikreatywanie.pl/2018/02/zabawy-dla-tasma-klejaca/>
14. <https://www.facebook.com/377766379071411/posts/1453875571460481/>
15. <https://www.facebook.com/856920471317737/posts/1168430046833443/>
16. <https://www.facebook.com/groups/181801076353963/permalink/216401449560592/>